

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów  
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów  
od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM na czwarty kwartał 1860  
od 1. października do ostatniego grudnia:

na miejscu : : : : : 4 zł. } waluty austr.  
z pocztą : : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —  
Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej  
poczty. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

Konkurenci bełzecko-jarostawskiego gościńca krajowego w części obwodu żółkiewskiego obowiązali się złożyć dobrowolnie na zbudowanie mostu na rzece Sanie pod Jarostawiem w ciągu rzeczonoego gościńca kwotę 1916 zł. 40 c. w. a.

C. k. Namiestnictwo podaje ten dowód troskliwości o poparcie komunikacyi z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.  
Lwów, 12. września 1860.

**Wiedeń**, 16. września. Dnia 15go b. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XLIX. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 207. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 9. września 1860, względem ustanowienia ekspozytury głównego urzędu celnego przy dworcu kolei żelaznej w Udine i upoważnienia jej równie jak ekspozytury przy dworcu kolei w Mantuy do procedury meldunkowej.

Nr. 208. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 10go września 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych, względem dalszego częściowego zaspokojenia wierzycieli byłego Lombardoweneckiego Monte i jego kasy depozytowej.

Nr. 209. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 11. września 1860, względem zwinięcia ekspozytury głównego urzędu celnego przy dworcu kolei północnej w Wiedniu i ustanowienia takiej ekspozytury w gmachu głównego urzędu celnego dla obrotu na całej kolei komunikacyjnej.

#### Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. Wiadomości bieżące. Rozporządzenia w administracyi wojskowej.)

**Wiedeń**, 16. września. Ich Mość Cesarstwo robili wycieczkę do Styryi, a wczoraj wieczorem powrócili do Schoenbrunn.

— Książę modencki powróci za 14 dni z Włoch.

— Angielski poseł lord Loftus powrócił z swej podróży za urlopem, a poseł austriacki przy dworze paryskim książę Metternich przedłużył swój pobyt w Königswart, i dopiero za ośm dni przyjedzie do Wiednia.

— Książę Gorczakow, namiestnik Królestwa Polskiego, odjechał ztąd do Warszawy w przejeździe z Wildbadu.

— C. k. rewizoryat wojskowy ogłasza pod d. 11go września b. r. l. 9632, że Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 5go b. m. raczył najłaskawiej zezwolić, by przyjmować ochotników do korpusu strzelców. Równocześnie raczył Jego c. k. Apost. Mość zezwolić, by podwyższyć zaliczkę na rękę dla tych, którzy dobrowolnie wstępują, aż do dalszego rozkazu, z 3 na 10 zł., dla wysłużonych zaś żołnierzy na 20 zł., i dozwolić im 4 lat służby.

Na mocy tego urządzają się w Wiedniu trzy komisye asenterujące ochotników: dla 15. batalionu w koszarach na Alservorstadt do c. k. Hoch- i Deutschmeister 4. pułku infanteryi, dla 11. batalionu w koszarach Stift, a dla 21. batalionu w koszarach na Heumarkt.

Prócz tych komisyi jest jeszcze jedna przy ósmym batalionie cesarskich strzelców w Meidlingu do pułku cesarskich strzelców.

Czteroletnia służba z naręcznem 20 zł. dozwala się wszelkim wysłużonym żołnierzom pod zwykłymi warunkami, które określa prawo o uzupełnieniu armii. — Ci, którzy nie służyli w wojsku, przyjmują się na zwykły czas służby, i otrzymują 10 zł., tym, którzy nie służyli 6 lat czas służby, wlicza się do nowych zobowiązań.

Wzywa się więc krajowców od wieku 15 do 36 bez różnicy stanu i profesyi, by się zgłaszali do komisyi asenterunku, i by się wykazali metryką, kartą legitymacyjną i z usposobienia swego. Tym, którzy już służyli w c. k. wojsku, dozwala się wstąpić nawet w 40 roku życia.

Z magistratu c. k. głównego i stołecznego miasta Wiednia na dniu 11. września 1860. Burmistrz Dr. Seiller.

(Posiedzenie rady państwa z 10. września.)

(Dokończenie.)

„Budżet ministerstwa spraw zewnętrznych — czytał hrabia Szécsen dalej — zawiera pozycyę płac i osobistych dodatków dla urzędników w służbie nadzwyczajnej w sumie 34.970 zł.

Tę pozycyę uzasadniają potrzeby dyplomatycznej i międzynarodowej korespondencyi, jak również długoletnia organizacya i tradycyja c. k. ministerium spraw zagranicznych; a komitet zgadza się tem bardziej na wyjaśnienia i motywa Jego Excelencyi ministra spraw zagranicznych w tym względzie, ponieważ w centralnym zarządzie tego ministerium nie istnieje żadne tak zwane biuro prezydyałne, i ponieważ czynności takiego biura, właśnie najtrudniejsze i najważniejsze w ministerium spraw zagranicznych, załatwiają po największej części urzędnicy służby nadzwyczajnej.

Przy dyplomatycznych płacach kwieskalnych w sumie 51.624 zł. i pensjach dyspozycyjnych, które podane są na . . 47.600 „

Razem . . 99.224 zł.

nie mogła ująć uwagi komitetu, najprzód że dotychczas nie istniał żaden uregulowany system pensyi dla członków austriackiej służby dyplomatycznej, a powtóre, że natura powołania dyplomatycznego, w którym łączy się zadanie urzędu z wymaganiami zewnętrznego stanowiska w społeczeństwie wymaga także przy płacach kwieskalnych i pensjach dyspozycyjnych słusznego uwzględnienia tych potrzeb zewnętrznego stanowiska. Z tego względu nie może wydawać się weale przesadzoną ogólna suma dyplomatycznych płac kwieskalnych i pensyi dyspozycyjnych, która wynosi prawie  $4\frac{1}{10}\%$  wszystkich wydatków c. k. ministerium spraw zagranicznych. A uadło ma być podług oznajmienia Jego Excelencyi ministra spraw zewnętrznych sprawa dyplomatycznych płac kwieskalnych wkrótce stanowczo uregulowana.

Nieznaczną sumę wydatków 19.000 zł. na akademię orientalną usprawiedliwia dostatecznie pożytek tego instytutu, który wyszkala rządowi austriackiemu ludzi zdolnych do ważnych usług w Oryencie, zwłaszcza biorąc na uwagę, że zwinięcie tego instytutu a utworzenie odpowiednich katedr i nauk języków orientalnych przy uniwersytecie pociągnęłoby za sobą większe jeszcze wydatki.

Zresztą po dokładnem rozpoznaniu tego budżetu niewidzi komitet potrzeby ani co do stosunków liczbowych ani też co do ogólnych zasad podawać dalsze uwagi lub wyjaśnienia, ponieważ wszystkie inne pozycyie tego budżetu same się dostatecznie usprawiedliwiają.

Tę część sprawozdania przyjęło zgromadzenie bez debaty, i hrabia Szécsen przystąpił do dalszego odczytu.

„Pod względem budżetu ministerstwa wyznań i nauk publicznych uważa komitet za rzecz potrzebną zwrócić przedewszystkiem uwagę na to, że w centralnym zarządzie tego ministerium dałoby się podług napomknienia Jego Excelencyi ministra wyznań osiągnąć

znaczące oszczędzenie, jeśliby znaczna część przedkładanych temu ministeryum spornych spraw administracyjnych, które nie wchodzą właściwie w jego zakres, jak n. p. sprawy wynikające z nieregulowanych stosunków konkurencyi, innej władzy przydzielone zostały.

Chociaż przez stanowcze prawne uregulowanie stosunków patronatu i konkurencyi, którego potrzebę przedstawić uważa komitet za obowiązek swój, uzyskałoby rozstrzygnięcie tych kwestyi pewną podstawę działania, sędzi przeciwko komitet, że sama natura tych kwestyi dowodzi potrzeby utworzenia władzy rozstrzygającej co do spornych spraw administracyjnych, ponieważ przy istniejącym teraz systemie bywają odnośnie ministerya zbyt często w tych samych sprawach i sędzią i stroną, muszą rozstrzygać rekursa i zarzuty przeciw własnym rozporządzeniom i przy terażniejszej swej organizacji pozbawione są pewnych form, nierównie ważniejszych przy sprawach spornych jak przy prostych rozporządzeniach administracyjnych. Podobne władze istnieją w innych krajach oddawna z wielką powagą i skutkiem; i u nas też przedstawia jej potrzebę dokładne rozważenie rozmaitych gałęzi administracji monarchyi austriackiej, a mianowicie może służyć za niezbity dowód w tej mierze obciążenie centralnego zarządu ministerstwa wyznań sprawami, które nie należą do jego właściwego zakresu działania.

Po krótkiej debacie, jaka się wytoczyła nad tym ustępem sprawozdania, czytał hrabia Szécsen dalej:

„Ze względu na to, że większa część wyższych zakładów naukowych utrzymuje się nie ze skarbu publicznego lecz z kościelnych i prywatnych fundacyi, wymaga tem ściślejszej rozważki rozpoznanie terażniejszego stanu nauk publicznych, gdyż niepodobna zapoznać, że w pewnym względzie nieodpowiada on wcale zamiarom pierwotnych fundatorów.

Również nie mogło ująć uwagi komitetu, że w budżecie państwa na potrzeby nauk publicznych w pojedynczych krajach koronnych dodane są do funduszków kościelnych i szkolnych znaczne subwencye ze skarbu państwa, gdy przeciwnie w innych krajach, gdzie potrzeby te pokrywane bywają z funduszków komunalnych, niewyznaczono żadnych takich subwencyi skarbowych.

Komitet niezapoznaje wcale trudności, jakie stoją na przeszkodzie stosownemu uregulowaniu tej sprawy ze względu na wymagania słuszności i potrzeby praktyczne; ale uważa za obowiązek, zwrócić uwagę na potrzebę rozpoznania tych stosunków, których stanowcze rozstrzygnięcie łączy się z wielką kwestyą wewnętrzną organizacji monarchyi.

Podaną w sumie 95.000 zł. pozycyę pauszalów zapomogi dla ewangelików obudwu wyznań w Węgrzech uważa komitet za przypadkową tylko aż do stanowczego uregulowania stosunków ewangelickiego wyznania we wszystkich krajach monarchyi.

Nad ustępem wszczęła się bardzo obszerna debata i trwała aż do końca posiedzenia.

## Hiszpania.

(Przyjęcie posłów marokańskich u dworu.)

**Madryt.** 8. września. Dziennik *Gaceta de Madrid* podaje szczegółową wiadomość, o przyjęciu posłów marokańskich i jaki przytem zachowano ceremoniał.

Posłowie przybyli w czterech ekipażach dworskich do pałacu Buena Vista. Królowa i Król przyjmowali ich z tronu, a posłowie powitali Ich Mość Królestwo trzema głębokimi ukłonami, które powtórzyli po audyencyi. Posłowie mieli przemowę w arabskim języku, a Król odpowiadał w hiszpańskim, sekretarz ministeryum spraw zewnętrznych Saturnino Calderon Collantes, tłumaczył mowę Króla na język arabski. Pierwszy poseł marokański oświadczył, że Cesarz miłościwy pan jego uznał, by wysłać posłów na wzór swoich poprzedników, i odnowić przyjaźń obudwu państw. Poseł wręczył list swego monarchy i dziękował, za tak wspaniałe gościnne przyjęcie posłów. Królowa wyraziła swoją radość, że obydwaj narody zbliżyły się, które nie znając się pierwej dopiero na polu walki wzajemnie się cenić i szanować poznały. Jej król. Mość wspominała co za dobro i pomysłowość urasta z pokoju i zapewniła posłów, że łaskawe przyjęcie, którego doznali, jest dowodem serdeczności, z jaką Hiszpanie tego przyjmują, który się zbliża do nich z ufnością. W końcu Królowa zegnając posłów przyrzekła im przesłać list do Cesarza marokańskiego. Ich król. Moście zeszli z tronu i przyjęli dary, które przesłał Cesarz dla Królowej i dla królewskiej rodziny.

## Anglia.

(Nowiny dworu. — Podróż księcia Walii. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn.** 13. września. Królowa udaje się najkrótszą linią kolei żelaznej z Balmorala do Osborne i stanie tam we wtorek zrana.

— Hrabina Neuilly odjechała z dziećmi księcia Nemours z Claremontu do wili admirała Augusta Clifford w Ryde, gdzie zjechali także hrabia Paryża i książę Chartres.

— Hrabia Persigny powrócił tu w niedzielę z Paryża.

— Dziennik *North American* donosi bliższe szczegóły o przyjęciu księcia Walii w Montreal. Przegląd wojsk i uroczystość muzykalna były bardzo wspaniałe. Ta uroczystość trwała pięć godzin. Znajdowało się 8000 osób, a między nimi także lady Franklin. Jazda na rzece Otawa aż do miasta tegoż imienia, była bardzo malownicza. Brzegiem powiewały chorągwie, a we wszelkich wioskach nadbrzeżnych dawano salwy i bito w dzwony. Dwie mile przed miastem Otawą przyjęło i pozdrowiło księcia 6 parowców i

flotyla 150 bark, na których znajdowało się 1200 majtków. Flotyla odprowadzała księcia we dwu rzędach aż na miejsce, gdzie wysiadł na brzeg.

— W Chatam budują nowy wielki parowiec śrubowy, który ma 245 stóp długości, 55 stóp i 4 cale szerokości o 3230 beczek ciężaru. — Inżynierowie, których przeznaczono, by naprawili i rozszerzyli fortyfikacye na wyspie Św. Heleny, udają się razem z wzmożonym garnizonem tej wyspy na pokład okrętu „Akbar“, który czeka na nich w Gravesend.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Toast prezydenta izby handlowej w Marsylii. — Wyprawa syryjska. — Mowa p. Thouvenet w radzie jeneralnej.)

**Paryż.** 13. września. Zamiary francuskiego Cesarza względem Włoch w terażniejszym biegu wypadków leżą ukryte w najgłębszej tajemnicy. Jenerał Goyon nawet nieotrzymał ustnych poleceń; Cesarz chce zniósć się z nim bezpośrednio. Jenerał Goyon wraca do Rzymu na wyraźne żądanie Papieża. Jenerał de Noue obejmuje na powrót dowództwo swej brygady. Jenerał Goyon miał otrzymać rozkaz zająć także Witerbo. Witerbo leży o 19 lub 20 mil włoskich od Rzymu i należy jeszcze do właściwej dziedziny Św. Piotra. Sześćdziesiąty drugi pułk piechoty liniowej, który przed kilku dniami wyszedł z Paryża przybył dnia 6. i 7. b. m. do Civitavecchia. Ma się tam jeszcze udać 7 pułk liniowy pieszy z jedną baterya artyleryi, a wyjdzie z Paryża dnia 15. b. m.

— Prezydent izby handlowej w Marsylii, Pastré, wnosząc toast za zdrowie Cesarza, Cesarzowy i Cesarzewicza, wyrzekł między innymi:

Program z d. 5. stycznia pozostanie najpamiętniejszym czynem W. Ces. Mości; bo jest świetnym przejściem do powszechnego przywierzenia. Usuwając przeszkody, które nas odłączały od innych narodów, otwierając w całym świecie przystęp dla naszego pawilonu i dla naszego handlu, odniosłeś Najjaśniejszy Panie najwydatniejsze jakie być może zwycięstwo, a Francya cała będzie zład zbierać owoce. Skrzętność marsylska puści się z gorliwością i ufnością w otwarty zawód, który przygotowałeś dla przemysłu i handlu. Cywilizacya wezwwała W. Ces. Mość wschód i zachód, by sobie podały ręce; nad morzem śródziemnym spełnią się największe dzieła pokoju. Marsylia tego nie zapomni, wypełni misyę swoją i będzie umiała odpowiedzieć oczekiwaniom W. Ces. Mości.

— Dziennik *Constitutionnel* donosi, że w Paryżu i w Chambery zamyślają postawić pomnik na jednym z placów w Chambery, na pamiątkę anexyi Sabaudyi. Koszta mają pokryć podpis, a pomnik z posągami Francyi i Sabaudyi mają kuć z marmuru sabaudzkiego i obłożyć czterema płaskorzeźbami.

— Donoszą z Syrii, że wojska francuskie nie mogą iść dalej ku Damazkowi dla tego, że dyplomacya tak w Paryżu jak w Konstantynopolu upatruje w ruchu takim wojsk niebezpieczeństwo dla chrześcian. Obawiają się, że postęp wojsk chrześciańskich wywołałby okropny wybuch fanatyzmu muzułmańskiego. Obawy te nie odwrócą jednak wyprawy na Damazek lecz ją nieco opóźnią. Tym czasem przygotowuje się wyprawa w góry na Druzów.

— Pan Thouvenet miał mowę przy otwarciu obrad w radzie jeneralnej departamentu Maas. Mowa ta nie doszła do wiadomości powszechnej, a dziennik *Nord* rozbiierał ją tylko pobieżnie. Minister miał mówić o wspaniałej i silnej jedności narodu francuskiego, łączącej Bretanów, Prowensalów, Burgundów, Lotaryugów, Elzasów, Pikardów; wszyscy uważają się za Francuzów i dzieci jednej ojezyny. „Ta jedność, miał powiedzieć, jest naszą główną siłą, naszą najcenniejszą zaletą i więcej wartą, niż powiększenia posiadłości, o które nas oskarżają. Uważamy tę jedność za najlepszą rękojmię naszej niezawisłości, a Europa powinna ją uznać za najlepszy zakład naszego i swego spokoju. Czyż anexya wbrew woli ludności sąsiedniego narodu nie osłabiłaby tej jedności podziwienią godnej i czy z obcemi żywiołami nie wszedłby zaród niezgody? Tak jest; i wiemy dobrze, że korzyści materialne wszelkiej anexyi nie powetowałyby tej szkody. Mówią, że Francya pragnie granic naturalnych. Zdanie to jest błędne. Francya ma uczucie jedności, to więcej znaczy.“

Cesarz nakazał, żeby nie budować nowych okrętów, nim się ukończą próby z pancernymi fregatami „La Gloire“ i „La Normandie“. Próby mają pokazać, czy na przyszłość budować dla floty wojennej tylko pancerne fregaty.

## Włochy.

(Doniesienia z Piemontu. — Proklamacya Wiktora Emanuela. — Doniesienia z Neapolu. — Nowe mianowania.)

**Turyń.** Dekret królewski nakazuje gwardyi narodowej, wydzielać natychmiast korpusy wojenne; drugi dekret nakazuje gwardyi narodowej w Bergamo, Bononii, Brescii, Ferarze, Genuy, Parmie, Piacencyi i Turynie dostawić po 507 ludzi, a gwardyi narodowej w Medyolanie 1014 ludzi; trzeci dekret porucza prowizorycznie sprawy ministeryum wojny hr. Cavourowi, podczas nieobecności ministra wojny jenerała Fauti. — Gwardya narodowa Turynu ma się udać na dniu 14. b. m. do Bononii. — Twierdzą, że sardyńskie okręty wojenne, mają powrócić z Syrii, otrzymawszy inne przeznaczenie. — Wybór wojska sardyńskiego udał się do państwa kościelnego pod dowództwem jenerała Fauti.

Garybaldi powołał do Neapolu Scialoja, jeneralnego sekretarza sardyńskiego ministeryum handlu, i polecił mu „ministeryum skarbu.“

— Podana już w treści proklamacja Króla Wiktora Emanuela do wojska przy wkroczeniu do państw papieskich jest dosłownie następującej osnowy: „Żołnierze! Wstępujecie w granice marchyi i Umbryi, aby przywrócić porządek w spustoszonych miastach, by zapewnić ucisnionym ludom swobodę, wyrażać swe życzenia. Nie widzicie przed sobą potężnych wojsk do zwalczania, macie tylko biedne włoskie prowincje oswojone z pod przemocy cudzoziemskich hufców awanturniczych. Nie będziecie mścić się obrazy wyrażonej mnie lub Włochom, lecz przeszkodzicie by nienawiść ludu przeciw ciemnościom nie wybuchła gwałtownie. Przykładem waszym nauczycie cierpliwości chrześcijańskiej i gotowości w przebaczeniu win, tych którzy miłość włoskiej ojezyny porównują z muzułmaństwem. W zgodzie ze wszystkimi mocarstwami i daleki wszelkiej prowokacji, mam zamiar wydaląc z samego środka Włoch żywioł wszelkich zaburzeń i niepokoju. Chcę szanować siedzibę głowy kościoła i spólnie z sprzymierzonymi i przyjaźnami mocarstwami dać Ojcu św. wszelkie gwarancje niezawisłości i bezpieczeństwa, jakich napróżno ślepi doradcy jego wyglądali po fanatyzmie złośliwej sekty sprzysiężonej przeciw mojej władzy i wolności włoskiego narodu. Żołnierze! Oskarżają mnie o żądze ambitne. Tak, jestem ambitny — ambicya moja jest przywrócić zasady moralnego porządku we Włoszech, i ochronić Europę od niebezpieczeństwa nieustannych rewolucyj i wojny.“

**Neapol.** Londyńskie biuro Reutersa otrzymało następujące wiadomości z Neapolu z dnia 11. września. Warownie poddały się. Admirał angielski zrobił wizytę Garibaldiemu. Sardyńskie wojska wylądowały wczoraj wieczorem na rozkaz dyktatora. Wojsko Garibaldeggo wraz z tłumami powstańców w liczbie 80.000 przybędzie tu za cztery dni. Mówią powszechnie, że dyktator zamierza wkroczyć do marchyi. W tej chwili przybyły do portu brygady generałów Bixio i Medici. Posel francuski p. Brenier nie protestował przeciw wylądowaniu Piemontanów. W jednej z swych proklamacyj powiada Garibaldi, że połączenie z Piemontem nastąpi wtedy, gdy będzie je mógł ogłosić ze szczytów Kwirynalu.

Dodatek do urzędowego dziennika neapolitańskiego umieszcza listę osób, które mianował dyktator, na najwyższe posady. Wszystkie mianowania są w duchu aneksyi. — Organ Cavoura, *Opinione* pochwała je zupełnie, Mazziniści też samo. W nowym składzie oddał Garibaldi ministerium robót publicznych margrabiemu Rudolfowi d'Alitto, ministerium marynarki kapitanowi Serugli, ministerium oświecenia Antoniemu Ciconi. Prefektem policji mianował Giuseppe Chiole, dawniej wygnańca, syndykem Neapolu księcia Colonne de Stigliano. Dodano mu przyboczną radę z dwunastu pomocników, rodowitych Neapolitanów, znanych liberalistów. Margrabia Camillo Caraciolo, de Bella, brat dawniejszego ministra Porelli, kawalerowie Karol Cataneo i Sylwester Leopoldi, mianowani są posłami nowego rządu przy dworach w Paryżu, Londynie i Turynie.

## Niemce.

(Sprawa języka polskiego.)

*Gazeta pruska* zawiera dłuższy artykuł polemiczny w kwestyi polskiego języka, i kończy następującymi słowami:

Język urzędowy w prowincyi poznańskiej jest niemiecki i nie może być inny. W tym języku znoszą się pomiędzy sobą urzęda. Polak zaś, którego albo nie umie wcale po niemiecku, lub z trudnością język ten rozumieć, może wymagać, ażeby mu przetłumaczono wszystko na język polski, lub mu dozwolono użycia języka ojczystego. Tę zasadę wyrzekło już rozporządzenie z roku 1832, które za najwyższą sankcyę nabyło mocy prawa i dla tego na przyszłość podług niego postępować się będzie.

Cokolwiek rząd uczynić może dla polskiej narodowości bez uszczerbku dla spraw całości państwa, do tego chętnie się przychyli i słusznym życzeniom zadosyć uczyni. Lecz usiłowania polonizmu, które od czasu do czasu stosownie do rozmaitych konstelacyi polityki europejskiej występują mniej lub więcej otwarcie, przytłumi stanowczo z pomocą praw istniejących. Gdyby się zaś okazało, że przepisy te nie zawsze są dostateczne, to rząd nieomieszka w drodze prawa uzupełnić to, czego niedostaje.

## Rosya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

**Petersburg, 7. września.** Dziś przypada rocznica koronacyi Cesarza i Cesarzowej; prócz zwykłych uroczystości kościelnych odbyła się także wielka promenada ludu, ostatnia tego roku, gdyż się już kończy krótkie lato a zaczyna się pora polityczna i dyplomatyczna. — Podczas manewrów w Moskwie przypatrywał się Cesarz z wielką uwagą ćwiczeniom artylerji, i chwalił bardzo w rozkazie dziennym postępy artylerji. Gwintowane działa posiada tylko korpus gwardyi. — Na dniu 22. z. m. przechodziła z Uralu pierwsza karawana ze złotem przez Niżny Nowogród, i wiozła 147 pudów (1 pud wazy 40  $\mathcal{B}$ ) złota.

## Tucya.

(Doniesienia z Konstantynopola i z Bejutu na Marsylię. — Stozunki z Grecyą.)

**Konstantynopol, 5. września** na Marsylię. Więźniowie z Damaszku przybyli tutaj. Wielki Wezyr nie wrócił jeszcze z swej podróży. Chce pierwiej zwiedzić Bośnię, aby przytłumić wzburzenie w tej prowincyi. Anglia odmówiła zaręczyć pożyczkę, wysłano więc umyślonego posła, aby się strzał o pieniądze.

**Bejrut, 27. sierpnia.** Dooszą na Marsylię, że Fuad Basza nie oddał jak rozgłoszono, 3000 obwinionych do wojska, lecz tylko

300 odesłał na galery do Konstantynopola. Dla tułających się bez dachu chrześcian w Damaszku przeznaczono dotąd 120 domów muzułmańskich; lecz pospólstwo obrzucało błotem i znieważało chrześcian, byli więc zmuszeni zaraz nazajutrz wracać do cytadeli, gdzie 10.000 tych nieszczęśliwych pod gołym niebem w skwarnem słońcu znosić musi wszelkiego rodzaju dolegliwości. Francuzi obozują ciągle jeszcze pod Bejrutem. Pisma podzeglające na chrześcian obiegają w znacznej liczbie pomiędzy muzułmanami.

— *Journal de Constantinople* zaprzecza pogłosce, jakoby zachodzić miały nieporozumienia między rządem tureckim i greckim, i mówi: „Otrzymaliśmy upoważnienie zaprzeczyć stanowczo pogłoskom, które dzienniki ateńskie w tej myśli rozsiały, jakoby istniała jakowaś nota, którą przesłać nie było nawet powodu. Miedzy W. Portą a rządem Grecyi panuje jak dawniej najlepsza zgoda a wieści, które dzienniki greckie ogłaszają pod wpływem stronnicych wido-ków, nie zasługują na uwagę.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń, 17go września.** Ambasada turecka w Wiedniu otrzymała następującą depezę:

**Bejrut, 9. września.** Przybył tu właśnie kuryer. Muszyr Ahmed Aga i pułkownicy, którzy dowodzili w Hasbei i w Deir-el-Kamar, Osman Bej i Abdul Selim Bej i kilku niższych oficerów rozstrzelani zostali w Damaszku. Fuad Basza jest w Cabelias, o 12 mil złąd. Jutro zjedzie do Bejrutu, gdzie przygotowują mu świetne przyjęcie, jako zastępcy Sułtana.

**Turyń, 16. września.** Dzisiejsza *Opinione* gani proklamacyę Garibaldeggo do Sycylianów. Ludność sycylijska żąda przyłączenia do Piemontu, a Garibaldi oświadczył, że aneksya może być ogłoszona tylko z Kapitolu. W proklamacyi Garibaldeggo upatrują prowokacyę wobec Francyi, która mogłaby spowodzić zawikłania względem Rzymu. Wzmocnienie załogi francuskiej w Rzymie ma swoją przyczynę tylko w proklamacyi Garibaldeggo; Francya obawia się zamachu Garibaldeggo na Rzym. Massimo d'Azeglio zrzekł się urzędu gubernatora Medyolanu; następcą jego jest Conte Pasolini, wiceprezydent rady państwa.

Kardynał Antonelli odpowiedział na ultimatum Cavoura pod dniem 14go b. m., że każdemu monarchowi wolno trzymać wojska cudzoziemskie, tem bardziej więc Papieżowi, który jest Ojcem wszystkich narodów. Zarzucane wojskom papieskim zdrożności są szkaradnym oszczerstwem. Historia wie, jak obłudnie i podstępnie wymuszone zostało na ludach włoskich „wolne“ oświadczenie, i jakie środki wywołały teraźniejsze zawikłanie. Hrabia Cavour wie najlepiej, żkąd pochodziły pieniądze, broń i środki wszelkiego rodzaju, by podzegać powstanie. Ostateczne wezwanie Cavoura względem powszechnego rozbrojenia wojsk papieskich można tylko z obrzydzeniem odrzucić, a on (Antonelli) protestuje imieniem Jego Świątobliwości przeciw zagrożonym gwałtom, do czego Piemontowi nie dano żadnego powodu.

Telegram z Turynu z d. 15. b. m. donosi, że według dziennika *Opinione* odwołanie p. Taleyraud'a nie jest zerwaniem stosunków dyplomatycznych Francyi z dworem sardyńskim. Francya przyczyniwszy się tak wiele do rozwoju sprawy włoskiej, posiadając tak wiele praw do wdzięczności Włochów chciała tym krokiem zrzucić tylko z siebie odpowiedzialność za politykę Piemontu względem Papieża. Francya musi pragnąć, aby Włochy zachowały potęgę i wpływ, który uzyskały za pomocą Francyi. Widoki obu mocarstw nie mogą się różnić pomiędzy sobą. Piemont ma obowiązki dla Francyi, na które Francya buduje niezaprzeczenie.

W jednej z swych proklamacyj powiada Garibaldi do armii neapolitańskiej: Włochy, depeząc ostatki swych kajdan, wskazują nam drogę honoru na północ.

*Perseveranza* donosi z Turynu pod dniem 15. b. m. Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, której Król przewodniczył osobiście, uchwalono zwołać parlament na dzień 2. października. Hr. Minerwa wrócił dziś do Turynu z odmowną odpowiedzią kardynała Antonellogo. Zaprzeczają tu wieściom, jakoby i inne mocarstwa miały odwołać swych posłów z Turynu. Generała Szmid'a przywieziono do Turynu. Depretis naradzał się z Garibaldiem w Neapolu względem aneksyi.

Urzędowa gazeta obwieszcza generała Fanti komendantem dwóch ruchomych korpusów, a generała Monabreę komendantem inżynierji obu tych korpusów.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. września.

Pora	B. reometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	St. pień ciepla według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.99	+ 10.0	94.1	zachodni	sl.
2. god. po p. l.	326.42	+ 13.4	67.9	"	"
10. god. wiecz.	327.18	+ 9.9	85.5	"	"

W nocy deszcz 0...37.

## T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Bilecik miłośny**“, komedia w 3ch aktach z niemieckiego przerobiona przez J. B. Antoniewicza.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 18. września.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Mieczysław. — Wasylko Leo. — Rubeżyński Leo. — Sozański Celestyn.  
 Hotel europejski: Wierzbicki Julian.  
 Hotel angielski: Szaszkiewicz Antoni. — Udrycki Adolf.  
 Hotel krakowski: Nowiński Erazm, c. k.rotniśtr.  
 Pod kolej żelazną: Puhalski Michał  
 Do domu prywatnego nr. 654<sup>3</sup>/<sub>4</sub>: Sokołowski Juliusz.  
 Do domu prywatnego nr. 184<sup>3</sup>/<sub>4</sub>: Gnatkowski Erazm, c. k. przel. powiat.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 18. września.

PP. Hr. Karnicki Wł., c. k. nadwyzczajny poseł i pełnomocny minister, do Stanisławowa. — Studziński Felix, do Rosyi. — Starzyńscy Włodzimierz i Tytus, na Podole rosyjskie. — Listowski Józef, do Kątów. — Małachowski Zyg., do Toustoluga. — Mazaraki Szczepan, do Zagwoździa. — Tyszkowski Antoni, do Michałówki. — Tyszkowski Jakób, c. k. kapitan, do Brzeżan.

**Termina**

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Wyplaty od 1. września 1860.

Zapadłe kupony.

Pierwotnych akcyi kolei państwa po 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> franków.

Akcyi żeglugi parowej na Dunaju 25.72<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł.

5 proc. z roku 1817 Serya A.

5 " " 1841.

4 " " 1845.

5 " " 1848.

5 " " 1851.

Losowanie:

Dnia 15. września: Losy k-tiecia Palify.

**Kurs lwowski.**

Dnia 18. września.

	gotówka		towarem	
	zł.	e.	zł.	e.
Dukat holenderski	6	29	6	34
Dukat cesarski	6	31	6	37
Półimperyal zł. rosyjski	10	79	10	96
Rubel srebrny rosyjski	2	9	2	11
Talar pruski	1	99	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	84	88	85	25
Akcyje gal. kol. żelaz Karola Ludwika	155	—	157	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	65	63	66	25
5% Pożyczka narodowa	74	50	75	34

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 18 września.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . wal. austr.	85	—
" przedał " " 100 po . . . . .	85	50
" żądał " " 100 . . . . .	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	89 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>

**Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.**

Dnia 18. września.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 74.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 63.20; po 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 741.; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 167.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.  
**Listy zastawne.** Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.  
**Wekslowy.** Angsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114 —. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 133.30. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.  
**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6.38, dukaty ces. pełnej w gi korony —. półkorony —.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 15. września.

1. Bieg publiczny.		pien.	towar
A. Państwa.	pien.	88	88
W austr. wal. po 5%	66 25	60 75	
Z pożyczki narod. po 5%	75 70	75 90	
Z r. 1851, ser. B. po 5%	43	94	
Metaliki po 5%	64 25	64 50	
ditto. " 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	57	57 50	
ditto. " 4%	50 50	51	
ditto. " 3%	38	38 50	
ditto. " 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	33	33 50	
ditto. " 1%	12 50	12 90	
Przez. do wylos. z r. 1839	121 50	122	
" 1854	88	88 50	
" 1860	88 25	89	
Renty Como po 42 lir. aus.	16.	16 25	
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5% 62.	63.	
" 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	56.	57.	
" 4%	49.	50.	
" 3 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	43.	44.	
" 3%	—	50.	
" 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	—	46.	
" 2 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> %	—	41.	
" 2%	—	37.	
" 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	—	33.	
" 5%	62.	63.	
" 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	56.	57.	
" 4%	49.	50.	
B. Krajów koronnych:			
Niższej Austrii	89	90.	
Wyż. Aust. i Salb.	89	89 50	
Czech	92.	92 50	
Morawii	87	88.	
Szlaska	5.	86.	
Syryi	90.	91.	
Tyrolu	93.	95.	
Kar., Krainy. i Wyb.	88.	89.	
Węgier	66 50	67.	
Ban. Tem. Krainy i Sławonii	63 50	64 50	
Galicyi	65 50	66 50	
Siedmiogr. i Bukow.	62	62 50	
Lom. wcn. poz. z r. 1850	—	—	

2. Stan oblig. domestykala.		pien.	towar
Wen. pożyczka z r. 1859	78 75	79 25	
po 5%	62.	63.	
po 4%	49.	50.	
po 3 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	43.	44.	
po 3%	36.	37.	
po 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	30.	31.	
po 2%	22.	24.	
po 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	20.	21.	
3. Akcyje.			
Banku nar.	760	752	
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	170	170 20	
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	143	145	
Póln. kolei po 1000 zł. m. k.	1801	1802	
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	244	244 50	
Kol. Ces. Elżbiety po 500 zł.	183 50	185	
Połud.-póln.-niem. kolei km. po 200 zł. m. k.	113 50	114	
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147.	
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	138	138 50	
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	156	1 6 59	
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.	24.	
ditto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.	60.	
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	645.	650.	
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	81.	83.	
z wpłatą 60 zł. (30%)	—	—	
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. m. k.	—	—	
ditto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—	200.	

4. Listy zastawne.		pien.	towar
Banku nar. (6let. po 5%)	99 50	100	
dowego (10 " 5%)	97	98	
w mon. kon. (przez. na 12 m. 5%)	90	90 50	
Banku nar. (za 100 zł. 100.)	—	—	
dowego (przez. do los. po 5%)	86	86 50	
w wal. austr. (po 5%)	85.	85 50	
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.			
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.	93.	
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134 50	135.	
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	94.	94 50	
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	132 50	133 50	
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—	84.	
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—	93.	
Lloyda za 100 zł.	—	80.	
6. Losy.			
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	106 25	106 50	
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95	96	
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	108.	109.	
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37 75	38.	

Esterhazego po 40 zł. m. k.		pien.	towar
Salma	40	37.	37 50
Palffy	40	38 50	39.
Clarego	40	26.	36 50
St. Genois	40	36.	36 50
Windischgrätzka 20 zł.	—	23 25	23 75
Waldsteina 20 " "	—	25 25	25 75
Keglevicha 10 " "	—	13 75	14 25
Weksle.			
(Na 3 miesiące.)			
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—	—
Angsburg za 100 zł. w. p. n.	—	—	113 75
Berlin za 100 tal.	—	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	—	—	114.
Genua za 100 lir. piem.	—	—	—
Hamburg za 100 M. B.	—	—	100 75
Lipsk za 100 tal.	—	—	—
Liworna za 100 lir. tosk.	—	—	43 80
Londyn za 10 fl. szt.	—	—	132 75
Lugdun za 100 fr.	—	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—	52 80
Paryż za 100 fr.	—	—	52 90
Praga za 100 zł. w. a.	—	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—	—
(31 dni po ukazaniu.)			
Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	—	—	5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	—	—	5%
Kurs złota.			
w przecięciu w w. a.			
Dukaty ces. men.	6 zł 3/4	e.	
ditto. pełnej wagi	6 "	36 "	
Korona	18 "	35 "	
Półkorona	—	—	
Napoleonodor	—	—	
Rosyjski impery.	—	—	
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.		

**KRONIKA**

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy stołecznego miasta Lwowa ukarał w pierwszej połowie września r. b. częścią na pieniądze a częścią arestem i konfiskatą podejrzanych artykułów:  
 a) dziewięć partyi za podkupowanie; b) sześć za potajemny handel; c) jedną za nieposłuszeństwo w obec dozorcę targowego; d) jedną za bójkę na targowicy; e) jedną za sprzedaż podczas nabożeństwa niedzielnego; f) jedną za oszukaństwo w sprzedaży zboża; i g) jedną za postropaną sprzedaż mięsa wołowego.  
 (Szczegóły śmierci Roschera) Rodzina zabitego w Afryce podróżnika Wojciecha Roschera w Hamburgu otrzymała następujące szczegóły o jego śmierci. Według opowiadania sługi jego Raszyda dotarł Roscher przeszłej jesieni w końcu października do jeziora Nyassyjskiego, jak o tem dawniej już doniesiono jego rodzinie. Tam przyjął go w Usewie nadwyzczaj gościnnie Sultan Makaka a Roscher wypocząwszy przyszedł zupełnie do zdrowia.  
 Siedemnastego marca, opowiada sługa jego Raszyd, opuścił pan mój Usewo, w zamiarze udać się nad rzekę Kuvuma, aby odebrać pozostawiane u

Sultana Likoombo swe rzeczy. Aż do granic państwa Sultana Makaka, odprawiał go orszak ludzi tegoż Sultana; dale jechał tylko w towarzystwie dwóch sług, mojem i Omara. Trzeciego dnia około godziny drugiej z południa przyszedliśmy do wioski Hizaunguny. Mój pan wiał pod drzewem a mieszkańcy zbrali się w około nas. Jeden z nich nazwiskiem Makakota, zaprosił mego pana w gościnę do swego do u. Mój pan przyjął zaprosiny. Ja z drugim sługą zgotowaliśmy obiad. Po jedzeniu pan położył się spać. Ja pobiegłem do rzeki po wodę. Wracając ujrzałem tłum ludzi, którzy się rzucili na Omara, gospodarz nasz wystrzelił doń z łuku, i Omar padł ugodzony strzałą. Wszedłszy do izby mego pana, zastałem go nieżywego ze strzałą w piersi.  
 Sługa opowiedział dalej, że chciało go schwytać, lecz uciekł i skrył się w kukurudzę. Nazajutrz udał się do Nyassy, aby prosić o pomoc Sultana Makakę. Z pięćset zbrojnymi powrócił o wsi Hizaunguny, i wymógł, że mu wydano ciało zamordowanego. Wszystkie rzeczy dr. Roschera, dziennik podróżny jego i rysunki skradziono. Pozostało tylko kilka drukowanych książek. Czterech morderców przyprowadzono do Ianzibaru, gdzie oczekują wyroku.